



Droga Redakcjo! Lubię jesień, lecz nie tę słotną i chłodną, ale ciepłą i słoneczną. Drzewa wtedy są piękne i przybierają najprzeróżniejsze barwy. Wiatr strąca liście, tworząc z nich śliczny dywan. Wspaniale się na nim zabawiamy z siostrą Emilią i braciszkiem Łukaszem. Zgrabiamy liście w ogromne gromady i skaczemy po nich. Bywa bardzo wesoło! Jesień jest tak piękna, że postanowiłam ułożyć kilka wierszyków, które przesyłam. Przyznaję, że mi w tym trochę pomagała moja babcia.

Złota jesień

*Stoją drzewa w lesie piękne, kolorowe.
Włożyły nowe szaty żółte i brązowe.
To jesień tym listkom cudne barwy dała.
Długo nocą w lesie pędzłem malowała.*

**Kamila Mincewicz,
uczennica klasy 3.**

Kochana Kamilko! Bardzo nam miło, że napisałaś do nas! Dziękuję Ci szczerze! Zgadza się z Tobą całkowicie, że jesień jest cudowna i na przekór wszystkim – wesoła. Niestety, niecodziennie jest słoneczna i ciepła. Ale to chyba nawet dobrze, bo wówczas bardziej doceniamy jej złote i purpurowe kolory. A co do deszczowych i zimnych dni listopadowych, to proponuję „przepis na słotę”:

Na słotę

Na słotę

Najlepszy jest parasol lampy.

Na słotę

Najczystsze niebo książkowych stronic.

Na słotę

Liście na szybie trzepocący goniec

I wiatr

Spoza deszczu migoczącej rampy.

I pies jest dobry podczas słoty,

Gdy cieplej niż wełna ogrzewa ci stopy.



21 listopada – Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień

To dzień dobrych uczynków i pozytywnych emocji. Idea tego święta wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych z 1973 roku, kiedy to dwaj bracia Brian i Michael McCormack postanowili zareagować na konflikt zbrojny pomiędzy Egiptem a Izraelem.

Chcieli pokazać światu, iż walka i zawiść szkoda, nie budują. Inicjatywa życzliwości miała za zadanie przekonać rządzących do rozwiązywania problemów w sposób pokojowy, a nie zbrojny.

Oryginalna nazwa święta brzmi Hallo World Day i symbolizuje cel tego dnia, czyli mówienie „hallo” (cześć) do przynajmniej dziesięciu osób dziennie. Obecnie Dzień Życzliwości obchodzony jest w ponad 180 krajach. Jego celem jest uwrażliwienie ludzi na wzajemną życzliwość, wzbudzenie w nich pozytywnych emocji. Jest to apel przeciwko problemom i często

smutnej rzeczywistości. Przesłanie akcji jest proste – bądźmy życzliwi codziennie, a nie tylko od święta. Pamiętajmy, że pozytywna energia, którą przekazujemy w świat do ludzi, wraca do nas z nawiązką! Ten dzień powinien przypominać

nam, że musimy być dla siebie życzliwi, żeby nasz kraj był krajem życzliwych i przyjaznych sobie ludzi. W tym roku Dzień Życzliwości obchodzimy pod hasłem „Posłuchaj, porozmawiaj, postaraj się zrozumieć”. Wspieramy dialog międzypokoleniowy. Jak go obchodzić? Wystarczy tylko się uśmiechnąć do drugiej osoby. Nic więcej.

„W życiu trzeba mieć serce dla każdego!

Dla tego małego i dla tego wielkiego!

A to my – ludzie, budujemy ten świat.

Jak go będziemy kochać, będzie piękny jak kwiat”.



W filharmonii

W filharmonii zachowujemy się nieco inaczej niż w kinie. Przeczytajcie – jak!

Co wybrać? Słuchanie niektórych dzieł może okazać się za trudne. Będziecie wtedy myśleć, że w filharmonii jest nudno. Na pewno polubicie wizyty tutaj, jeśli wybieriecie się na koncert przeznaczony specjalnie dla młodych słuchaczy.

Kiedy kupić bilet? Najlepiej telefonicznie lub przez internet zarezerwujcie bilet odpowiednio wcześniej. Będzie na Was czekał w kasie i odbierzecie go przed koncertem.

W co się ubrać? Wizyta w filharmonii to święto – w końcu nie chodźcie tam codziennie! Czekają tam na Was artyści, by wystąpić specjalnie dla Was. Uszanujcie to i ubierzcie się odpowiednio.

Nie musi to być balowa suknia czy garnitur. Po prostu ubierzcie się schludnie, elegancko, nie jak na podwórko. Kurtkę, parasol czy dużą torbę zostawcie w szatni.

Kiedy przyjść? Postarajcie się być w filharmonii przynajmniej kwadrans przed koncertem. Lepiej przyjść wcześniej, niż się spóźnić.

Jeśli się spóźnicie, możecie przegapić koncert. Liczcie się, z tym że możecie nie zostać wpuszczeni na salę (przeszkodziłoby muzykom i widzom). Wasze miejsce wskaże Wam ktoś z obsługi. Nie przeciskajcie się między rzędami tyłem do siedzących.

Czego nie wypada robić w filharmonii? Spóźniać się. Wechodzić w kurtce i z plecakiem. Drzemać. Wiercić się. Głośno rozmawiać. Jeść i pić podczas koncertu – na przekąskę będzie czas podczas przerwy. Korzystać z komórki – robić zdjęcia, nagrywać, rozmawiać czy wysyłać SMS-y. Pamiętajcie, by wyłączyć telefon!

Kiedy klaskać? Wbrew pozorom nie jest to takie oczywiste. Z reguły klaszczemy, kiedy utwór się skończy. Ale przecież utwór może składać się z kilku części. Nie wyskakuujemy więc z brawami za każdym razem, kiedy muzycy przestają grać.

Możecie sprawdzić w programie, ile części ma utwór i je odliczyć. A najlepiej poczekajcie, aż dyrygent odwróci się do widowni, a dorośli zaczną klaskać – wtedy się do nich przyłączcie.

Pokoloruj

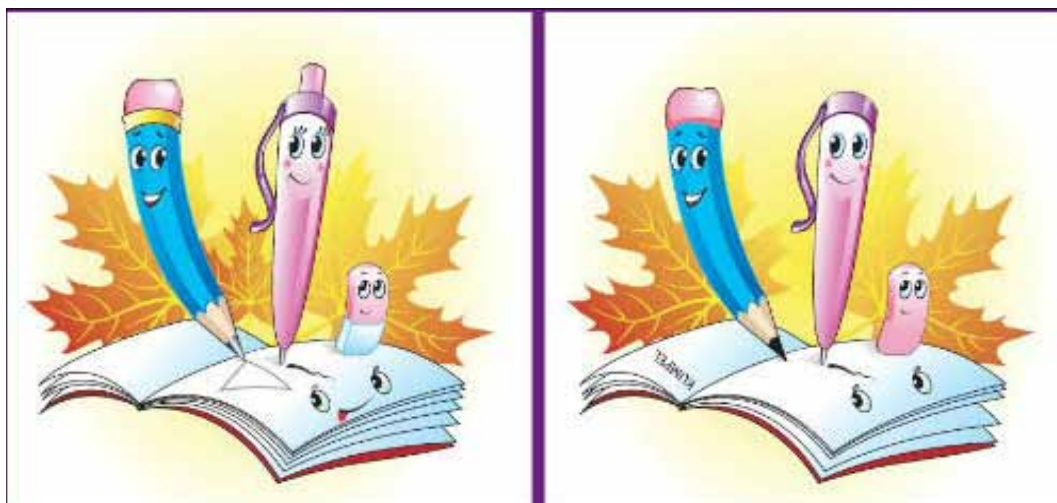


Zimowe śpiochy: Nietoperz

Nietoperze to jedyne latające ssaki. W strefie umiarkowanej nie są one w stanie zdobyć wystarczającej ilości pożywienia. Niektóre gatunki emigrują w cieplejsze strony, inne zapadają w głęboki letarg.

Jednak w okresach ocieplenia mogą się przebudzić, by polować na jakieś owady. Gromadzą się w miejscach suchu około października i listopada. Wybierają siedliska o dużej wilgotności powietrza, co chroni je przed utratą wody. Jest wiele gatunków tych ssaków np. Nocek Bechsteina, Nocek Duży, Borowiec Wielki, Podkowiec Duży, Podkowiec Mały, Mroczek Posrebrzany i inne.

Znajdźcie 10 szczegółów, którymi różnią się te obrazki



SPAUDOS,
RADIJO IR
TELEVIZIJOS
RĖMIMO
FONDAS

